

STUDIA WILANOWSKIE

XXIV

WARSZAWA 2017



MUZEUM PAŁACU  
Króla Jana III  
W WILANOWIE

*Muszą one [uniwersytety] być zbiorowiskiem ludzi, którzy wedle tradycyjnych słów Stanisława Potockiego przez szlachetne uniesienie ducha i rozumu wznoszą się na wyżyny, aby wytworzyć wyższe wartości ducha ludzkiego*

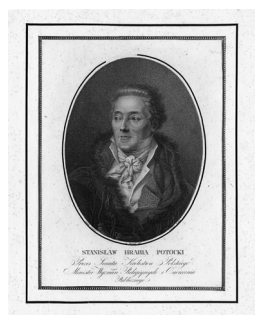
Fragment przemówienia Józefa Piłsudskiego  
wygłoszonego podczas aktu inwestytury  
na Uniwersytecie Warszawskim 2 maja 1921 roku<sup>1</sup>

## ROLA STANISŁAWA KOSTKI POTOCKIEGO W KSZTAŁTOWANIU DZIEDZICTWA MATERIALNEGO I PRESTIŻU UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO

Ufundowany w listopadzie 1816 roku Królewski Uniwersytet Warszawski miał kilku ojców założycieli. Bez wątpienia zaliczyć można do nich prezesa Warszawskiego Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk Stanisława Staszica, dziekana utworzonej w 1808 roku Szkoły Prawa Jana Wincentego Bandtkiego oraz pierwszego rektora księdza Wojciecha Anzelma Szwejkowskiego. Jednak na obliczu warszawskiej *Alma Mater* w pierwszym okresie jej działalności szczególne piętno odcisnął minister Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (WRiOP), a zarazem kolekcjoner, znawca sztuki i mecenas hrabia Stanisław Kostka Potocki (il. 15). To w dużej mierze dzięki jego staraniom Królewski Uniwersytet Warszawski dołączył do rodziny europejskich szkół wyższych. Zasługi Potockiego w rozwoju stołecznej uczelni były nieocenione. Pomagał w zakupach dzieł sztuki i pomocy naukowych, obsypywał Uniwersytet prezentami ze swych prywatnych kolekcji; zatwierdzał projekty architektoniczne nowych gmachów naukowych przy Krakowskim Przedmieściu, a także budował renomę Uniwersytetu na arenie międzynarodowej. I tym sferom działalności ministra poświęcono jest ten artykuł.

Najbardziej znane są dokonania Potockiego w ukształtowaniu zbiorów Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej<sup>2</sup>. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że najpierw, w roku 1818, minister doprowadził do zakupu na potrzeby uczelni dawnej kolekcji Stanisława Augusta Poniatowskiego. Na zbiór ten składały się: ryciny, rysunki, projekty budowlane a także ilustrowane woluminy, które zaczęto nabywać za pomocą pośredników w kraju i za granicą już w latach pięćdziesiątych XVIII wieku. Kolekcja monarchy była bardzo różnorodna.

*Adam Tyszkiewicz*



il. 15

*Stanisław hrabia Potocki,  
Prezes Senatu Królestwa  
Polskiego Minister Wyznań  
Religijnych i Oświecenia  
Publicznego, Johann Fer-  
dinand Krethlow, 1819,  
Biblioteka Narodowa*

- 1 S. Konopka, *Józef Piłsudski Doktor medycyny honoris causa*, Warszawa 1934, s. 11–13.
- 2 Zagadnienie to badali m.in.: Z. Batowski, *Zbiór graficzny w Uniwersytecie Warszawskim*, Warszawa 1928; E. Budzińska, *Tak zwana kolekcja Stanisława Kostki Potockiego w Gabinetcie Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. XXXIV, 1972, nr 2, s. 161–167; J. Talbierska, *Gabinet Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie 1818–1832*, [w:] *Ars et Ducatio. Kultura artystyczna Uniwersytetu Warszawskiego*, red. J. Miziołek, Warszawa 2003, s. 399–415; J. Czerzewska, *Uniwersytecka kolekcja rycin Stanisława Kostki Potockiego*, [w:] *Johann Joachim Winckelmann i Stanisław Kostka Potocki. Mistrzowie i uczniowie / Johann Joachim Winckelmann und Stanislaw Kostka Potocki. Meister und Schüler*, Warszawa–Meinz 2016, s. 179–195.

Znajdowały się w niej portrety, tworzące ikonografię postaci wielu narodowości z różnych okresów historii, obiekty o tematyce biblijnej i *all'antica*, studia anatomiczne ciała ludzkiego, przedstawienia zwierząt i roślin, prace ukazujące historyczne, narodowe stroje oraz widoki architektoniczne. Wśród jej klejnotów wymienić należy rysunki Rafaela, Correggia i Michała Anioła, akwaforty Francisca de Goi, ryciny Giovanniego Battisty Piranesiego oraz rysunki francuskich mistrzów François Bouchera i Jean-Honoré Fragonarda. Ważne miejsce w zbiorze królewskim zajmowały też rysunki artystów polskich i zagranicznych, tj. Jana Chrystiana Kamsetzera, Franciszka Smuglewicza, Zygmunta Vogla, André le Bruna oraz Jeana Pillemeta, którzy pracowali dla króla.

Mało brakowało, a ten niezwykle zespół zabytków – owoc wieloletnich poszukiwań i nakładów królewskich – trafiłby za granicę. Plany jego sprzedaży rozważała bowiem bezpośrednia spadkobierczyni majątku po królu, siostra Józefa Poniatowskiego, Teresa Poniatowska Tyszkiewiczowa. Szczęśliwie jednak dla polskiej sztuki, kultury i nauki bardzo szybko i w odpowiednim momencie zareagowała Komisja Rządowa WRiOP pod przewodnictwem Stanisława Kostki Potockiego i po długich negocjacjach z przedstawicielem rodziny Poniatowskich senatorem Aleksandrem Linowskim udało się jej na przełomie 1817 i 1818 roku wynegocjować kupno kolekcji dla nowo utworzonego Uniwersytetu za cenę 80 tys. polskich złotych. Ostatecznie do zbiorów uczelnianych trafiło w styczniu 1818 roku 71 165 obiektów dawne królewskiego Gabinetu Rycin<sup>3</sup>.

Pomimo niezwykle bogactwa kolekcji Potocki dostrzegał w niej jednak pewne luki – szczególnie w materiałach z epok wcześniejszych. W liście do przebywającego u boku cara Aleksandra I w Petersburgu ministra Ignacego Sobolewskiego wspominał bowiem *Słabą stroną zbioru stanowią dawne ryciny, za to współczesne są wspaniałe* [...]<sup>4</sup>. Braki te postanowił uzupełnić, ofiarowując z własnych zbiorów grafiki 5420 obiektów szkół obcych od XV do XVIII wieku oraz 321 rysunków dawnych mistrzów<sup>5</sup>. Dar na Uniwersytet trafił z Wilanowa w dwóch turach; drugie przekazanie zostało dokonane już przez wdowę po zmarłym w 1821 roku Stanisławie Kostce – Aleksandrę Potocką<sup>6</sup>.

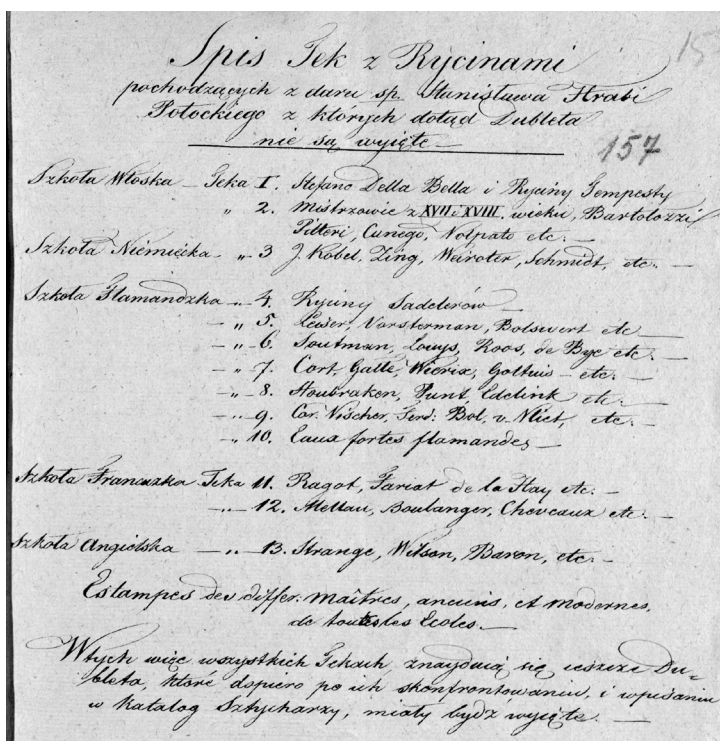
3 J. Talbierska, *op. cit.*, s. 407. K. Ajewski podaje informację, że rycin i rysunków było 78 tys.; K. Ajewski, *Zbiory artystyczne Uniwersytetu Warszawskiego w dobie Królestwa Kongresowego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, t. 38, 1993, nr 1, s. 53.

4 Cytat za: J. Talbierska, *op. cit.*, s. 407.

5 J. Czerzniewska, *Uniwersytecka kolekcja...*, s. 181. E. Budzińska pisała, że w rzeczywistości rysunków musiało być mniej, ponieważ włączono do tego zbioru również ryciny; E. Budzińska, *op. cit.*, s. 164. O przekazie tym wspominał też J. Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski (1816–1831)*, t. 1, Warszawa 1907, s. 611.

6 Nigdy nie został sporządzony akt prawny tej darowizny; E. Budzińska, *op. cit.*, s. 165; J. Talbierska, *op. cit.*, s. 408.

Zachowane w zbiorach Gabinetu Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie dokumenty dotyczące tej darowizny pozwalają ją częściowo zrekonstruować<sup>7</sup>. Z pism datowanych na rok 1821 wynika, że ryciny podzielone były na szkoły, między innymi: włoską, francuską, niemiecką i holenderską. Podobny podział na regionalne szkoły zastosowano również przy rysunkach. Więcej informacji, na przykład o autorach prac, przynoszą późniejsze o kilka lat dokumenty zatytułowane: *Spis dubletów wyjętych ze Zbioru Rycin śp. Hr. Stanisława Potockiego, tych jedynie mistrzów, których dzieła ułożone i katalog spisany został* oraz *Spis Tek z Rycinami pochodzących z daru śp. Stanisława Hrabiego Potockiego z których dotąd dublety nie są wyjęte*<sup>8</sup> (il. 16). Wynika z nich, że w darze ministra znajdowały się prace między innymi Andrei Mantegni, Stefana della Belli, Albrechta Dürera, Rembrandta, Callota oraz Lucasa van Leydena<sup>9</sup>.



il. 16

Spis Tek z Rycinami pochodzących z daru śp. Stanisława Hrabiego Potockiego z których dotąd dublety nie są wyjęte, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

Nazwiska te dowodzą, jak wysublimowany był podarunek Potockiego oraz jak ważną rolę odrywał on w uczelnianym Gabinetcie Rycin. Darczyńca zdawał sobie sprawę, że kolekcja nie dorównuje jeszcze zbiorom

7 BUW, Gabinet Rękopisów, Akc. 3013, k. 46–47. J. Talbierska pisała o trzech etapach przekazu, J. Talbierska, *op. cit.*, s. 408.

8 W zbiorze tym reprezentowana była też szkoła angielska, BUW, Gabinet Rękopisów, Akc. 3016, k. 156–157.

9 Więcej na ten temat zob.: E. Budzińska, *op. cit.*, s. 164; a ostatnio również J. Czerniewska, *Uniwersytecka kolekcja...*, s. 181.

paryskim, petersburskim czy wiedeńskim<sup>10</sup>, zarazem jednak świadomy był z pewnością faktu, że mało który europejski uniwersytet na początku XIX wieku mógł pochwalić się podobnym zespołem zabytków.

Minister, przekazując swoje zbiory na cele publiczne, pragnął stworzyć w stolicy Królestwa Polskiego miejsce, które miało służyć rozkwitowi sztuk pięknych. Po drugie, podarowane obiekty miały przyczynić się jako narzędzia pedagogiczne do rozwoju świadomości artystycznej kolejnych pokoleń studentów. W tle poczynań Potockiego był też cel nadrzędny: odrodzenie narodowe poprzez sztukę. Minister w znacznym stopniu kontynuował dzieło Stanisława Augusta Poniatowskiego utworzenia nad Wisłą narodowych zbiorów, z których mogłoby korzystać całe społeczeństwo polskie.

Na opiekuna kolekcji Potocki wyznaczył Jana Feliksa Piwarskiego. W 1819 roku wysłał go na stypendium do Wiednia. Nad Dunajem Piwarski miał zapoznać się z tamtejszymi zbiorami i metodami ich katalogowania. Po jego powrocie do Warszawy Komisja Rządowa WRiOP powierzyła mu opracowanie rycin ze zbiorów królewskich oraz daru ministra. Na bieżąco Piwarski miał czuwać także nad inwentaryzowaniem nowych nabytków w Gabinecie Rycin. Poświęcił tej pracy ponad dziesięć lat swojego życia.

Upadek powstania listopadowego przyniósł klęskę idei Potockiego rozbudowywania w murach uczelnianych świadomości narodowej poprzez sztukę i kulturę. Zbiór rycin Biblioteki Uniwersyteckiej powędrował do Petersburga, do tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych. W latach dwudziestych XX wieku Zygmunt Batowski w ten sposób opisał ten fakt: *Polska przez zabranie jej warszawskiego Gabinetu Rycin straciła zawiązek świetnego instytutu na europejską miarę i w dziejach muzealnictwa cofnęła się tak bardzo wstecz*<sup>11</sup>. Do Polski ryciny powróciły dopiero po traktacie ryskim<sup>12</sup>.

Stanisław Kostka Potocki miał także wielki udział w formowaniu akademickiego dziedzictwa materialnego poprzez pozyskanie dla Uniwersytetu królewskich zbiorów odlewów gipsowych. Pierwsze starania, by przejąć tę niezwykle wartościową kolekcję antykizujących rzeźb, podjął już w 1809 roku, gdy stał na czele Izby Edukacyjnej Księstwa Warszawskiego<sup>13</sup>. W imieniu rodziny Poniatowskich zbiór sprzedawał wówczas plenipotent ks. Józefa Poniatowskiego, Ernest Sartorius de Schwanenfeld. Przez kilka pierwszych lat zakupione posągi znajdowały się na Zamku Królewskim, ponieważ wybuch wojny pomiędzy Francją a Rosją uniemożliwiał szybsze ufundowanie uczelni w Warszawie. Na teren Uniwersytetu gipsy trafiły zatem dopiero w 1817

10 E. Budzińska, *op. cit.*, s. 161.

11 Z. Batowski, *Zbiór graficzny...*, s. 8.

12 Protokoły odbioru wskazywały na brak 614 obiektów; E. Budzińska, *op. cit.*, s. 162.

13 H. Kowalski, *Kolekcja odlewów gipsowych Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1809–1940*, [w:] *Fidiasz, Michał Aniol i inni. Królewska i uniwersytecka kolekcja odlewów gipsowych w Warszawie*, red. J. Miziolek, H. Kowalski, Warszawa 2012, s. 100–101.

roku i początkowo zmagazynowano je w Pałacu Kazimierzowskim, w dwóch salach, gdzie opiekował się nimi profesor malarstwa Antoni Blank. Dawną, królewską kolekcję zaczęto wzbogacać też od razu o kolejne zakupy: 16 gipsów nabyto od rodziny Marcella Bacciarellego, kilkadziesiąt innych sprowadzono z Paryża.

Oprócz zamówień oficjalnych, Potocki miał też prywatny wkład w rozbudowanie tego zbioru. Historyk dziejów Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego Józef Bieliński pisał: *Stanisław Potocki, minister, zakupił w Dreźnie u Mathei za 84 dukaty różne figury; Aleksandra Potocka zrobiła również obstalunek na 68 dukatów. Rachunek uregulował L. Hube i owe figury sprowadził do Warszawy dnia 27 października 1815 r. Tak pisze w liście urzędowym do Staszica. Figury te Wydziałowi oświecenia „odstąpione zostały”. Tak brzmi notatka współczesna. Tymczasem w inwentarzu te same figury oznaczone są, jako dar dla Uniwersytetu przez Stanisława Potockiego uczyniony*<sup>14</sup>. Bieliński nie wspominał tu niestety, jakie dokładnie gipsy zamówił w stolicy Saksonii Potocki, dlatego też raz jeszcze trzeba sięgnąć do obecnych zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Zachował się w nich dokument, który dokładnie wymienia zakupione przez ministra posągi<sup>15</sup> (il. 17). Wynika z niego, że do uczelnianych zbiorów minister podarował dziesięć rzeźb, to jest posągi trzech westalek wielkości kolosalnej, a także rzeźby Ceres, Fauna, dwa amorki, Tuceydy i Bachantkę – wszystkie wielkości naturalnej, oraz jednego Bachusa w połowie wielkości naturalnej. Posągi zostały odlane z oryginałów znajdujących się w drezdeńskim zbiorze antyków – *Augusteum*. Wiarygodność tego dokumentu jest nie do podważenia, gdyż podpisywali go Antoni Blank, kurator Gabinetu Odlewów Gipsowych, oraz dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej Samuel Bogumił Linde.

Opierając się na powyższym źródle, z łatwością można teraz zaliczyć do prywatnego daru Potockiemu kilka rzeźb, które Bieliński wymienia w innym miejscu swojej pracy o Królewskim Uniwersytecie: *Darowane Gabinetowi [odlewy gipsowe] przez różne osoby: Bachantka. Westalka z Herkulanum. Kamillus [należy go łączyć z Tuceydem]. [...] Faun młody, stojący, z winogronem w ręku. [...] Kryspina cesarzowa [należy ją łączyć z Ceres]*<sup>16</sup>. O pozostałych gipsach z zapisu hrabiego u Bielińskiego brak informacji<sup>17</sup>.

14 J. Bieliński, *op. cit.*, t. 1, s. 598.

15 Spis posągów gipsowych przez śp. JW Stanisława Hrabie Potockiego Prezesa Senatu Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dla Gabinetu Statui Gipsowych przy Uniwersytecie Królewsko-Warszawskim darowanych z 21 I 1822, BUW, Gabinet Rękopisów Akc. 3013, k. 44.

16 J. Bieliński, *op. cit.*, t. 1, s. 602. Pewne wątpliwości interpretacyjne może wzbudzić posąg Tuceydy. Najprawdopodobniej należy łączyć go z wizerunkiem Tukidydesa. H. Kowalski (*Kolekcja odlewów gipsowych...*, s. 101) na podstawie dokumentu przechowywanego w BUW pisał o Taurydzie.

17 Figura Ceres pojawia się też jeszcze w zbiorze rzeźb sprowadzonych z Paryża; J. Bieliński, *op. cit.*, t. 1, s. 602.



Z nabytych przez ministra rzeźb najbardziej znane są posągi trzech Westalek z Herkulanum (il. 18)<sup>19</sup>. Rzeźby te odkryte zostały przez arystokratę Emmanuela Maurice'a de Lorraine (znanego także jako książe d'Elboeuf) około roku 1711 w słynnym starożytnym mieście pod Wezuwiuszem, gdzie zdołały tamtejszy teatr. Do Dreżna trafiły w 1736 roku, czyli na długo przed systematycznymi badaniami Herkulanum<sup>20</sup>. Ojciec europejskiej historii sztuki Johann Joachim Winckelmann uważał Westalki za kluczowe dzieła sztuki starożytnej. Doceniał figury za ich estetyczną jakość, szczególnie podziwiając draperie szat. Westalki stały się niezwykle popularne na dworach królewskich i magnackich. Od końca XVIII wieku wielokrotnie kopiowano je za pomocą odlewów gipsowych, z czasem robiono także ich porcelanowe repliki. Wiele takich porcelanowych kopii wykonywał osobiście rzeźbiarz i modelarz w pracowni porcelany w Miśni Johann Gottlob Matthäi. Jedna z nich prezentowana była przed kilkanaście laty na wystawie w Wilanowie<sup>21</sup>. Zasadnicza tematyka artykułu nie pozwala kontynuować wątku pozostałych rzeźb z dreźdeńskiego zakupu Potockiego, zagadnienie to wymaga jednak niewątpliwie gruntownych studiów w przyszłości.

O wiele ważniejsze są w tym miejscu dzieje dreźdeńskiego zbioru antyków oraz rola Johanna Gottloba Matthäi (o którym symbolicznie wspominał Bieliński) w transakcji z Potockim. Antyki kolekcjonowano na dworze saskim już za czasów Augusta II Mocnego<sup>22</sup>. Początkowo zgromadzono je w pałacu znajdującym się na terenie parku Grosser Garten. Tam też po raz pierwszy zachwycał się nimi Winckelmann. Na czas wojny siedmioletniej, by zapobiec dewastacji zbioru, przeniesiono go do podziemi dreźdeńskiego arsenału. W 1786 roku raz jeszcze go przetransportowano – tym razem do położonego po drugiej stronie Łaby Pałacu Japońskiego (nazywanego wówczas Pałacem Holenderskim). Warto zaznaczyć, że w latach osiemdziesiątych XVIII wieku do stolicy Saksonii trafiła także zakupiona przez elektora Fryderyka Augusta III po zmarłym kilka lat wcześniej w Rzymie malarzu Antonie Raphaelu Mengsie kolekcja odlewów gipsowych, która składała się z 883 obiektów<sup>23</sup>. Kopie antycznych arcydzieł zdecydowano



s. 330 il. 18

Wielka Herkulanka, 320–330 r. n.e., marmur, Staatliche Kunstsammlungen Dresden

19 Więcej na temat tych posągów zob.: *The Herculaneum Woman. History, Context, Identities*, red. J. Daehner, J. Paul, Getty Museum 2008; *Skulpturensammlung Katalog der antiken Bildwerke III Die Porträts*, red. K. Knoll, Ch. Vorster, München 2013, s. 170–185.

20 August III zakupił je w Wiedniu od spadkobierców księcia Eugeniusza Sabaudzkiego; *ibidem*, s. 20–24.

21 *Grand Tour. Narodziny kolekcji Stanisława Kostki Potockiego. Pamiątka wystawy zorganizowanej w ramach Jubileuszu 200-lecia działalności Muzeum w Wilanowie 1805–2005*, red. P. Jaskanis *et al.*, Warszawa 2006, s. 261.

22 K. Knoll, *Geschichte der „Churfürstlichen Antiken-Galerie in Dresden“*, [w:] *Skulpturensammlung Katalog der antiken Bildwerke II Idealskulptur der römischen Kaiserzeit*, München 2011, s. 1–15.

23 K. Knoll, *Die Dresdner Abguss-Sammlung*, [w:] *...von gestern bis morgen... Zur Geschichte der Berliner Gipsabguss-Sammlung(en)*, red. N. Schröder, L. Winkler-Horaček, Berlin 2012, s. 283–284; zob. również: *Die Sammlung Gipsabgüsse von Anton Raphael Mengs in Dresden*, red. M. Kinderlen, Dresden 2006.



się wystawić na parterze budynku Stallhof, gdzie mieściła się do tej pory galeria malarstwa. Osobą odpowiedzialną za przeniesienie tego zbioru był wspomniany Johann Gottlob Matthäi. W latach dziewięćdziesiątych był on także kuratorem Muzeum Mengsa, tak bowiem nazwano zbiór drezdeńskich gipsów. Matthäi opracował również pierwszy katalog drezdeńskich gipsów *all'antica*<sup>24</sup>. Z czasem do odlewów gipsowych w galeriach Stallhof (dawne budynki stajenne) dołączyły też kilka oryginalnych rzeźb antycznych z Pałacu Japońskiego, wśród nich trzy Westalki z Herkulanum.

Potocki odwiedził Drezno przynajmniej dwukrotnie podczas swojego życia. Najpierw pojawił się tam na krótko w 1783 roku w czasie podróży do Niemiec i Niderlandów<sup>25</sup>. Ponownie, na dłużej, zawitał do stolicy Saksonii w 1808 roku<sup>26</sup>. Przepuszczalnie podczas tej drugiej podróży miał okazję obejrzeć zbiory antyczne zarówno w Pałacu Japońskim, jak i w budynkach pałacowych na lewym brzegu Łaby oraz poznać Matthäi, z którym zawarł kilka lat później transakcję (wspominał o niej Bieliński oraz dokument przechowywany w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie). Istnieje też duże prawdopodobieństwo, że Stanisław Kostka zaznajomił się wówczas z publikacją Wilhelma Gottlieba Beckera *Augusteum Dresden's Antike Denkmaler Enthaltend*, w której opisano wszystkie antyczne zbiory drezdeńskie<sup>27</sup>.

Warto podkreślić w tej chwili celowość sprowadzania w mury stołecznej uczelni kopii najsłynniejszych antycznych posągów. Przede wszystkim tego typu dzieła sztuki miały służyć podobnemu zadaniu, co zbiór rycin, to jest stworzeniu w murach uczelni kolekcji muzealnej, która poprzez swoją wartość historyczną i piękno zaszczepiałaby wśród młodych pokoleń Polaków wiedzę na temat europejskiej kultury. W przypadku rzeźb niezmiernie ważny był też aspekt dydaktyczny. Posągi stanowiły narzędzie studiów i pracy dla artystów uniwersyteckiego Oddziału Nauk i Sztuk Pięknych. O znaczeniu i doniosłości zarówno zbioru odlewów gipsów, jak i rycin świadczy fakt, że nie omieszkał pochwalić się nim rektor Wojciech Anzelm Szweykowski podczas posiedzenia publicznego przy rozpoczęciu nowego kursu nauk na Królewskim Uniwersytecie Warszawskim w dniu 5 października 1818 roku: *Zbiory rysunków i wzorów gipsowych niegdyś staraniem Króla Stanisława [Augusta] zgromadzone, a teraz zakupione dla Uniwersytetu są niepospolitej wartości*<sup>28</sup>.

24 J.G. Matthäy, *Verzeichniss der im königl. sächs. Mengs'schen Museum enthaltenen antiken und modernen Bildwerke in Gyps*, Dresden 1831.

25 *Grand Tour...*, s. 119–120.

26 *Ibidem*, s. 199.

27 Praca ta ukazała się w trzech tomach: W.G. Becker, *Augusteum Dresden's Antike Denkmaler Enthaltend*, Dresden–Leipzig 1808–1811. Pod pojęciem *Augusteum* kryje się nazwa zbiorów starożytności w Dreźnie, które gromadzili na swoim dworze władcy Saksonii.

28 *Posiedzenie publiczne Uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego na obchód założenia jego przy rozpoczęciu nowego kursu nauk odbyte dnia 5. października roku 1818 w Warszawie*, Warszawa 1818, s. 10.

Po zamknięciu Uniwersytetu w Warszawie zbiór odlewów gipsowych szczęśliwie nie podzielił losu obiektów z Gabinetu Rycin i nie podążył nad Nową. Rosjanie zdawali sobie sprawę, że transport kolekcji wiązałby się z ogromnym ryzykiem narażenia jej na zniszczenie. W kolejnych dekadach XIX wieku posągi służyły jako pomoc naukowa najpierw uczniów Szkoły Sztuk Pięknych, a później Klasy Rysunkowej. Po reaktywacji polskojęzycznego Uniwersytetu dwie z podarowanych przez Potockiego rzeźb, to jest Westalki, znajdowały się nadal w zbiorach uczelnianych w 1917 roku, ponieważ wspominał o nich w inwentarzu zbiorów odlewów gipsowych Zygmunt Batowski<sup>29</sup>.

Podczas uroczystego, październikowego posiedzenia na Uniwersytecie w 1818 roku rektor Wojciech A. Szweykowski w sprawozdaniu z minionego roku stwierdził: *Zbывало jedynie на местowości, до призвоитого tych zbiorów [odlewów gipsowych] rozstawienia, lecz już rzucone są fundamenta do przeznaczonej на ten koniec budowli. Dzięki tu od нас налеżą się JW. Ministrowi Oświecenia [S.K. Potockiemu], który szczególnie opiekuje się ciągle sztukami pięknymi*<sup>30</sup>. Wygłaszając te słowa, Jego Magnificencja miał na myśli Pawilon Sztuk Pięknych, który Komisja Rządowa WRiOP planowała wznieść już w 1816 roku. Trzecią zatem płaszczyzną działalności ministra Potockiego w formowaniu dziedzictwa i renomy uczelni, którą warto w tym miejscu omówić, jest jego wpływ na kształtowanie szaty architektonicznej Uniwersytetu.

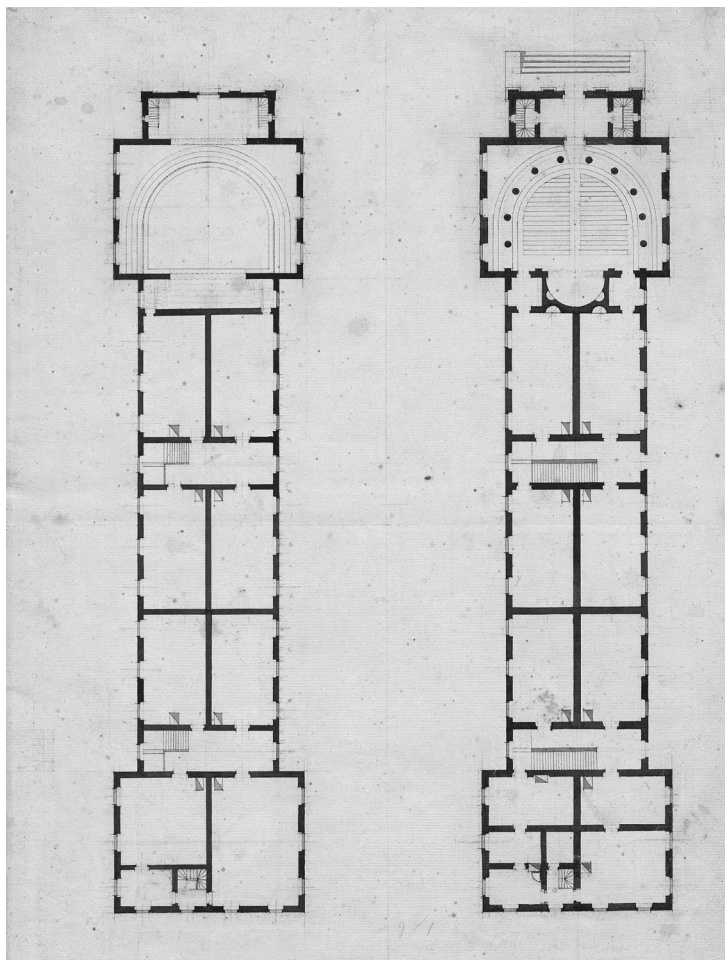
Pierwszy projekt Pawilonu Sztuk Pięknych przygotował wychowanek i wieloletni współpracownik Potockiego, Piotr Aigner<sup>31</sup>. Specjalnie w tym celu architekt został ściągnięty przez ministra z Włoch, gdzie wówczas przebywał. Odmówić swojemu mentorowi nie było łatwo, tym bardziej że na Aignera czekała posada profesora architektury na Uniwersytecie. Do dziś w zbiorach wilanowskich zachował się szkic jego autorstwa, ukazujący elewację podłużną, elewację boczną, przekrój podłużny oraz trzy poprzeczne planowanego budynku uczelni. Szczególnie interesująca była propozycja rozwiązania elewacji bocznych, przez którą prowadzić miało główne wejście do gmachu. Gdyby projekt ten zrealizowano, to fasada budynku przypominałaby bardzo fasadę warszawskiego kościoła św. Anny, którą projektowali wspólnie Potocki i Aigner w latach osiemdziesiątych XVIII wieku. Nie mniej ciekawe było, zaproponowane przez Aignera, rozwiązanie wielkiej auli audytoryjnej, która miała obejmować dwie kondygnacje (il. 19). Pomieszczenie planowano wykorzystywać podczas najważniejszych uroczystości uniwersyteckich i posiedzeń senatu akademickiego.

29 Z. Batowski, Inwentarz zbioru odlewów gipsowych i rzeźb na Uniwersytecie Warszawskim 1917, BUW, Gabinet Rękopisów, Akc. 331.

30 *Posiedzenie Publiczne...*, s. 10.

31 T.S. Jaroszewski, *Chrystian Piotr Aigner, architekt warszawskiego klasycyzmu*, Warszawa 1970, s. 214–217. Architekt ten przygotował także projekt uczelnianego Obserwatorium Astronomicznego, nie został on jednak zrealizowany; *ibidem*, s. 34.

**il. 19**  
Rzut poziomu parteru  
i pierwszego piętra  
projektowanego Pawilonu  
Sztuk Pięknych,  
Piotr Aigner, 1816,  
Biblioteka Narodowa



Miała być to zatem główna przestrzeń ceremonialna Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Przyglądając się koncepcji auli – zaprojektowanej na planie delikatnie odkształconego półkola, z widownią otoczoną dziesięcioma kolumnami – zauważyć można niewątpliwe inspiracje czerpane z antycznych teatrów oraz ze słynnego Teatro Olimpico w Vicenzie zaprojektowanego przez Andreę Palladia<sup>32</sup>. Warto zadać w tym miejscu pytanie, czy ten ostatecznie niezrealizowany projekt Pawilonu Sztuk Pięknych był niezależną wizją artystyczną Aignera, czy jednak Potocki także mógł mieć na niego wpływ. U progu drugiej dekady XIX wieku Aigner był już w pełni samodzielnym, ukształtowanym artystą. Wydaje się zatem, że czasy, kiedy realizował wizje swojego mentora bezpowrotnie minęły. Trudno jest bowiem uwierzyć, że tak dojrzały architekt mógł nadal ulegać wpływowi z ze-

32 A. Palladio przy pracach nad projektem *Teatro Olimpico* wzorował się na architekturze antycznych rzymskich teatrów oraz na instrukcjach zawartych w traktacie Witruwiusza; O.N. Scamozzi, *The Buildings and Designs of Andrea Palladio*, tłum. E. Pisani, Princeton 2015, s. 51.

wnętrz. Zarazem jednak Potocki jako minister WRiOP miał ogromny wpływ na rozplanowanie architektoniczne i urbanistyczne terenu uczelnianego przy Krakowskim Przedmieściu. Żadna ważniejsza decyzja, związana z pracami budowlanymi na terenie Uniwersytetu, nie mogła zapaść bez jego zgody<sup>33</sup>. Przykładem takiej ingerencji była przebudowa wnętrza Pałacu Kazimierzowskiego<sup>34</sup>. Wiadomo również, że Potocki był wielkim wielbicielem nurtu palladiańskiego w architekturze. Pewną wskazówką świadczącą o współuczestnictwie ministra w tworzeniu przez Aignera planu uczelnianego Pawilonu Sztuk Pięknych oraz o inspiracjach płynących z szesnastowiecznej Vicenzy są słowa, jakie napisał w liście do swojej żony podczas pobytu w tym włoskim mieście w 1785 roku: *Udaliśmy się w mury Teatru w Vicenzy, jest to nowy budynek, w guście zbliżonym do mediolańskiego taki, że byłibyśmy szczęśliwi, mając podobny w Warszawie, był on pełen ludzi, twoja matka i [Stanisław] Zabiello byli nieco zaskoczeni, znajdując w małym, prowincjonalnym mieście salę taką, jaką z trudem można zobaczyć w Paryżu*<sup>35</sup>. Czyżby zatem po ponad trzydziestu latach Potocki, mając „do pomocy” znakomitego architekta w osobie Aignera, rozważał w końcu realizację w Warszawie wnętrza wzorowanego na włoskim arcydziele<sup>36</sup>? Warto brać pod uwagę taką możliwość.

Jak wiadomo, ostatecznie omawiany projekt Pawilonu Sztuk Pięknych nie został zrealizowany. Pewne jego cechy, przede wszystkim podłużną fasadę, zaadaptował jednak do swojego planu Michał Kado, autor zrealizowanego projektu tego budynku. Najważniejszą częścią gmachu jest usytuowana na parterze Sala Kolumnowa, która od samego początku przewidziana była na ekspozycję odlewów gipsowych. Nasuwają się zatem kolejne pytania. Czy na projekt Pawilonu Sztuk Pięknych autorstwa Kado mógł również wywrzeć pośredni wpływ minister Potocki? Skąd pochodziły wzorce dla Sali Kolumnowej? Odpowiedzi na te pytania mogą kryć się w rysunkach wspólnego autorstwa Potockiego, Giuseppe Manocchiego i Vincenza Brenny, datowanych na przełom lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Ukazują one architektoniczną wizję Muzeum Sztuk Pięknych. Za-

33 Decyzją S.K. Potockiego symetrycznie do Pałacu Kazimierzowskiego, w miejscu zniszczonych przez pożar w 1814 r. pawilonów z czasów saskich, wybudowano dwie oficyny (według projektu J. Kubickiego); T.S. Jaroszewski, *Architektura Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1991, s. 36–39.

34 W 1819 r. zgodnie z wolą ministra na pierwszym piętrze dawnej rezydencji Wazów zaprojektowano trzy wielkie sale w trakcie ogrodowym, połączone prześwitami i zabudowane szafami oraz półkami; *ibidem*, s. 56–57.

35 Tłum. za: *Grand Tour...*, s. 157; Więcej informacji na temat pobytu S.K. Potockiego w Vicenzy znajduje się w listach do jego żony, AGAD, Archiwum Publiczne Potockich 335, 262/1. S.K. Potocki raz jeszcze zawiązał do tego włoskiego miasta pod koniec 1795 r., *Grand Tour...*, s. 187.

36 Galowym wnętrzem w Warszawie najbardziej odwołującym się do wzorców *Teatro Olimpico*, które powstało jednak już po śmierci S.K. Potockiego, była bez wątpienia główna aula budynku Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk. Więcej na temat tej sali zob.: A. Kraushar, *Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk 1800–1832*, ks. III: *Czasz Królestwa Kongresowego, 1820–1824*, Kraków–Warszawa 1904, s. 388–390.

równy widok perspektywiczny, jak i rzut poziomy planowanego gmachu przewidywały, że po obu stronach centralnej rotundy znajdować się będą symetryczne galerie kolumnowe. Jest wielce prawdopodobne, że plany te posłużyły Kado za wzór przy projektach Pawilonu Sztuk Pięknych na Uniwersytecie ponad trzydzieści lat później. Podążając tym tropem, konieczne jest zaznaczenie, że dopiero w murach uczelni udało się Potockiemu doprowadzić do realizacji publicznego Muzeum Sztuk Pięknych w stolicy Królestwa Polskiego<sup>37</sup>.

Powracając zaś raz jeszcze do kontaktów ministra z Dreznem i jego znajomości tamtejszych zbiorów antyków i odlewów gipsowych oraz ich ekspozycji, warto zwrócić uwagę na przestrzeń wystawienniczą we wnętrzach Stallhofu ukazaną na sztychach Matthäi z 1794 roku (il. 20). Była to zaprojektowana w duchu gotycko-renesansowym trójnawowa sala przedzielona kolumnami w porządku toskańskim, o sklepieniach krzyżowo-żebrowych, wypełniona po brzegi, zarówno pomiędzy kolumnami, jak i przy ścianach posągami i popiersiami *all'antica*. Niewątpliwie Potocki bardzo dobrze poznał to wnętrze podczas pobytu w Dreźnie w 1808 roku. Nie można więc wykluczyć, że posłużyło ono dekadę później za inspirację do aranżacji ustawienia gipsów w uniwersyteckiej sali w Warszawie.

il. 20

Kolekcja rzeźb we wnętrzach Stallhofu w Dreźnie, Johann Gottlob Matthäus, 1794, Deutsche Fotothek



Prestiż Uniwersytetu minister Potocki budował nie tylko za pomocą monumentalnych, majestatycznych gmachów, ale także przy pomocy słowa. W czasie pełnienia funkcji ministra wyznań i oświecenia wygłosił kilka okolicznościowych, podniosłych przemówień publicznych. Najsłynniejszą mowę wygłosił 14 maja 1818 roku w kościele

37 Plany powołania takiej instytucji w Warszawie sięgają już epoki saskiej, szczególnie często powracano do tej idei w epoce stanisławowskiej; J. Miziołek, *Muzeum Sztuk Pięknych Uniwersytetu Warszawskiego i rola Stanisława Kostki Potockiego w jego utworzeniu*, [w:] *Johann Joachim Winckelmann i / und Stanisław Kostka Potocki...*, s. 247–249; *idem*, *Villa Laurentina. Arcydzieło epoki stanisławowskiej*, Warszawa 2007, s. 142–151; *idem*, *Willa Pliniusza młodszego pod Rzymem i Muzeum Sztuk Pięknych w Warszawie w wizji Stanisława Kostki Potockiego*, „*Studia Wilanowskie*”, t. XX, 2012, s. 85–85.

św. Krzyża podczas oficjalnej inauguracji uczelni. O powodach wyboru świątyni na tak ważną uroczystość pisała ostatnio Jolanta Czerzniewska: *Wnętrze przestrzeni sakralnej stało się oprawą dogodną do zamianifestowania reformatorskiego programu ministra oświecenia*<sup>38</sup>. Zarazem warto przypomnieć, że od czasów średniowiecza europejskie wszechnice organizowały swe najważniejsze obchody w pobliskich świątyniach. W Warszawie nawiązywano zatem także do dawnych tradycji uczelnianych. Dokładny przebieg inauguracji Uniwersytetu zrelacjonowany został w specjalnie wydany na tę okazję druk oraz w prasie codziennej<sup>39</sup>. Ze źródeł tych wynika, że minister wystąpił po raz pierwszy tego dnia po odprawionym przez biskupa kujawskiego Franciszka Malczewskiego nabożeństwie, przedstawiając pokrótce powód i cel spotkania. Później odczytano dyplom fundacyjny uczelni nadany przez Aleksandra I i przedstawiono sprawozdanie z czternastomiesięcznych działań Rady Ogólnej Uniwersytetu oraz zaprezentowano ówczesny stan uczelni. W dalszej kolejności odbyła się uroczysta instalacja rektora Szweykowskiego, który z rąk ministra otrzymał dyplom fundacyjny oraz tymczasowy statut uczelni. Po tym akcie głos zabrał ponownie Potocki:

*Ogłaszając z woli i w imieniu Najjaśniejszego Pana ustanowienie Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu, czuję jak znakomitego dopełniam obrzędu, którego mnie przecie mniej uderza jego okazałość, niż użyteczna świetność. Nie blask lub przepych towarzyszący obchodom publicznym, rzetelną ich miarę ich wielkość stanowi, lecz użyteczność przedmiotu, który jest ich celem. Idą w zapomnienie te pyszne obrzędy, które próżność ludzka sobie poświęca, lub te, którymi kłęski narodów obchodzi; lecz nie ustaje pamięć tych, co oznaczają wyświadczone dobrodziejstwa ludziom, bo wieczne trwające korzyści są niepożytych ich pomnikiem. Taką jest uroczystość dzisiejsza, którą acz otwieram imieniem Monarchy, co stanął u szczytu sławy i potęgi*<sup>40</sup>.

Z powyższych słów wynika, że dla ministra to nie oprawa celebracyjna obrzędu, lecz jego praktyczność była tego dnia najważniejsza. Potocki wyraźnie przedkładał cele utylitarne, osiągnięte dzięki tym obchodom, nad okazałość uroczystości. W dalszej części przemówienia Potocki porównywał Uniwersytet do drzew cedrowych rosnących w Libanie, co oznaczać miało wyższość uczelni nad innymi szkołami: *Wznosi się*

38 J. Czerzniewska, *Stanisław Kostka Potocki jako konserwator dziedzictwa na Królewskim Uniwersytecie Warszawskim*, [w:] *Bibliotheca Lindiana. Samuel Bogumił Linde (1771–1847) pierwszy dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie w 165. rocznicę śmierci*, red. M. Cubrzyńska-Lenarczyk, Warszawa 2015, s. 48–49.

39 *Obchód uroczysty Inauguracji Uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego dnia 14. Maja roku 1818*, Warszawa 1818; „Gazeta Warszawska”, nr 38, 12 V 1818, dodatek; „Gazeta Warszawska”, nr 40, 19 V 1818, dodatek. O inauguracji pisał też J. Bieliński, *op. cit.*, t. 3, s. 761–772.

40 *Obchód uroczysty...*, s. 1; mowy S.K. Potockiego. Kolejne z cytaty z przemówienia ministra pochodzą również z tego druku.

*Uniwersytet nad wszystkie inne szkoły, jak cedry Libanu, nad inne choć potężne drzewa, [...] Zgola inne szkoły są drogą nauki, Uniwersytet jest jej kresem, u którego stanąwszy młodzieniec, może sobie powiedzieć: po długiej i trudnej podróży doszedłem do Mety... Przewoływał znaczenie dawnych polskich uczelni w Krakowie i w Wilnie pozostających pod opieką cara oraz składał hołd Komisji Rządowej WRiOP, która miała olbrzymi wpływ na organizację stołecznej uczelni. Jednocześnie przemowa jego była rodzajem peanu na cześć Aleksandra I jako fundatora Uniwersytetu: *Czuje ten światły Monarcha, ile zależy na oświacie narodom bertu Jego podległym, i wszędy on rozkrzewia nauki, prawdziwie z Królewską wspaniałością...* Minister nie omieszczał również wspomnień, wykorzystując obecność na spotkaniu najznamienitszych i najbardziej wpływowych osobistości warszawskiej sceny politycznej i kulturalnej, o planach budowlanych uczelni. Wymieniając między innymi gmach sztuk pięknych, Zakład Agronomii, i Weterynarii, Obserwatorium Astronomiczne, Ogród Botaniczny i Kościół Akademicki, na które wspaniałość Monarchy Komisją Wyznań i Wychowania, już opatrzyła w potrzebne zapasy, ukazywał świetlaną przyszłość nowej placówki edukacyjnej nad Wisłą.*

Z okazji założenia i inauguracji w Warszawie Uniwersytetu jego Rada Ogólna postanowiła wybić także pamiątkowy medal. Przygotowanie projektu zawierającego rysunki i napisy polecono Wydziałowi Nauk i Sztuk Pięknych. Wstępne propozycje przedstawili między innymi: profesorowie Feliks Bentkowski, Julian Kolberg i Jan Ferdynand Kretzlow. Z kolei przygotowaniem napisów zajęli się najbardziej kompetentni filolodzy z tego wydziału: August Ernst Zinserling i Sebastian Ciampi. Ostateczny werdykt należał jednak do Komisji WRiOP, a przede wszystkim do samego Stanisława Kostki Potockiego. Po przeanalizowaniu ostatecznego wzoru nadesłanego przez radę minister zaakceptował rysunek medalu wykonany przez Zygmunta Vogla. Wprowadził jednakże pewne poprawki w ikonografii oraz zaproponował własną treść napisu na stronie głównej medalu. Na medaliera wybrano artystę czeskiego pochodzenia, Franciszka Stuckharta<sup>41</sup>.

Na rewersie medalu znalazły się zwrócone ku sobie popiersia cesarza Aleksandra I i bogini Minerwy (il. 21). Zgodnie z zamysłem autorów, antyczne bóstwo mądrości miało symbolizować Uniwersytet. Na jej hełmie widniała sowa, zaś u góry w otoku medalu umieszczono napis: *Caesare Felix*. Na rewersie, w ośmiu wierszach, znalazła się inskrypcja: *Universitas Liter. Regia Varsaviensis. Auspiciis Alexandri I Conditae. A.D. XIII Kal. Decemb. MDCCCXVI. Inaugurata pridie Idus Maii MDCCCXVIII*. Decyzję o przyznawaniu medali podejmował rzecz jasna Potocki. Józef Bieliński w swojej pracy o Królewskim Uniwersytecie Warszawskim pisał, że listy nagrodzonych osób i instytucji

**il. 21**

Awers medalu wybitego z okazji utworzenia Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego, proj. F.K. Stuckhart, 1818, Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum



<sup>41</sup> J. Bieliński, *op. cit.*, t. 1, s. 396–399; „Przyjaciel Ludu”, nr 44, 3 V 1845.

kilkakrotnie zmieniano<sup>42</sup>. Ostatecznie złote egzemplarze w futeraliku otrzymali między innymi car Aleksander I, wielki książę Konstanty, namiestnik Józef Zajaczek, minister Potocki, profesorowie Christian Zipser na Węgrzech i Karol Richter w Dreźnie oraz instytucja Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego<sup>43</sup>. Zastanawia fakt, że na „złotej liście” brakowało wpisanych początkowo dwóch ważnych instytucji: Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk, a także senatora Nikołaja Nowosilcowa. Srebrne medale przypadły, między innymi: ponownie ministrowi Potockiemu, twórcy warszawskiej Szkoły Prawa powstałej w 1808 roku ministrowi Feliksowi Lubieńskiemu, członkom Rady Ogólnej Uniwersytetu, licznym europejskim uniwersytetom: krakowskiemu, wileńskiemu, petersburskiemu, dorpacckiemu, charkowskiemu, berlińskiemu, lipskiemu, wrocławskiemu, wiedeńskiemu, peszteńskiemu, lwowskiemu, jenajskiemu, getyńskiemu, heidelberskiemu, kilońskiemu, freiburskiemu, kopenhaskiemu oraz Gimnazjum w Krzemieńcu, wreszcie pominiętym wcześniej – Towarzystwu Przyjaciół Nauk i Bibliotece Publicznej. Medale brązowe rozesłane zostały natomiast do: członków Komisji Rządowej (23 sztuki), profesorów Uniwersytetu (46 sztuk) oraz szkół wojewódzkich (10 sztuk). Pozostałe 118 sztuk brązowych medali przeznaczono na sprzedaż.

Kwerendy przeprowadzone w ostatnim czasie przez pracowników Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego w zbiorach numizmatycznych europejskich uczelni pozwoliły odnaleźć kilka z tych okolicznościowych medali. Jeden z nich znajduje się wciąż na Uniwersytecie w Getyndze, inny zaś na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie<sup>44</sup>. Ciekawy dokument, potwierdzający przyjęcie daru z Warszawy, znajduje się w zbiorach uniwersyteckiego archiwum we Freiburgu. Oto jego treść: *Den Empfang einer silbernen Gedächtnismünze wegen Stiftung der Universität Warschau für das Münzkabinett der hiesigen Universität bestimmt, quittiert hiermit S. Erhardt, Prof. ord. phil., Decan, Freiburg den 28. April 1820*<sup>45</sup>. Po warszawskim, uczelnianym medalu w tamtejszych zbiorach nie ma jednak dziś śladu.

Konieczne jest także zaznaczenie, że przez Komisję Rządową WRiOP, a więc przez samego Potockiego, przechodziły projekty medali dla artystów, medali za najlepsze prace konkursowe, projekt herbu Uniwersytetu (orzeł w koronie otoczony pięcioma gwiazdami), a także plany

42 J. Bieliński, *op. cit.*, t. 1, s. 398–399.

43 Prof. Ch. Zipsera uhonorowano medalem, gdyż był darczyńcą mineralów do uniwersyteckiego Gabinetu Mineralogicznego, APW, Zbiory Przyborowskiego, 546/XI, k. 289.

44 Na Uniwersytecie w Getyndze medal zinventaryzowany został wg *Katalog der Modernen Münzen* (1850/60), vol. 2, s. 339, no. 2. W Berlinie medal przysłany z Warszawy znajduje się w Kustodie der Humboldt-Universität, A 062.

45 Tłum. na j. polski: „Otrzymanie pamiątkowego srebrnego medalu do kolekcji tegoż uniwersytetu z okazji powstania Uniwersytetu Warszawskiego niniejszym poświadcza prof. S. Erhardt”. W archiwum Uniwersytetu we Freiburgu dokument znajduje się pod numerem inw.: A 75/50.



wprowadzenia na uczelni mundurów zarówno dla kadry naukowej, jak i studentów<sup>46</sup>. W dużej mierze dzięki staraniom ministra powstało na Uniwersytecie kilkanaście gabinetów naukowych, między innymi mineralogiczny, zoologiczny, chemiczny, fizyczny, anatomiczny itd., które nie tylko służyły celom dydaktycznym, ale też stanowiły zaczątki oświeceniowego muzeum. Jak więc widać, w pierwszych latach działalności *Alma Mater Varsoviensis* wpływ ministra był zauważalny na każdym kroku.

Czas zatem na podsumowanie. Bez wątpienia Stanisław Kostka Potocki uważał się osobiście za protektora stołecznej uczelni. Ze względu na swoje zainteresowania i pasję do sztuki szczególnie dbał o dziedzictwo materialne i renomę Uniwersytetu. W związku z tym nie szczędził dla niego nie tylko funduszy ministerialnych, ale również własnych środków finansowych. Dużym ułatwieniem dla Potockiego w budowaniu prestiżu uczelni były międzynarodowe osobiste kontakty, które nawiązał wcześniej oraz olbrzymie rozeznanie antykwarycznego rynku w Europie.

Dopóki Stanisław Kostka stał u sterów Komisji Rządowej WRiOP, nowo utworzona placówka edukacyjna w Warszawie funkcjonowała zgodnie z oświeceniowymi ideami i duchem liberalizmu. Jednocześnie minister rezerwował dla siebie ostatni głos w wielu ważnych sprawach dotyczących uczelni. Owszem, władze Uniwersytetu przygotowywały wiele własnych projektów, ale większość werdyktów i tak ostatecznie zapadało w ministerstwie. Rzadko kiedy rektor Szweykowski i Rada Ogólna uczelni mieli wolną rękę przy podejmowaniu najważniejszych decyzji. Ich aspiracje, by Uniwersytet funkcjonował jako autonomiczna instytucja nie miały w tym czasie szans na powodzenie. Najlepszym przykładem zewnętrznego wpływu władz edukacyjnych jest historia ustalenia ostatecznego projektu medalu okolicznościowego upamiętniającego założenie i inaugurację uczelni. Pomimo pełnej zależności od władz państwowych stosunki Uniwersytetu z Komisją WRiOP układały się najczęściej poprawnie.

Wielu projektów jednak nie udało się Potockiemu wprowadzić w życie. Po pierwsze, nie powiodło mu się utworzenie w murach uniwersyteckich przy Krakowskim Przedmieściu publicznej galerii obrazów. Na ten cel planował przekazać nawet część zbiorów wilanowskich<sup>47</sup>. Po drugie, nie zdołał uzyskać od cara Aleksandra I zatwierdzenia ułożo-

46 J. Bieliński, *op. cit.*, t. 1, s. 398–399.

47 K. Ajewski, *op. cit.*, s. 63; J. Miziołek, M. Baliszewski, *Educatio et Ars. Zbiory artystyczne pierwszego Uniwersytetu Warszawskiego i ich rola w muzeologii warszawskiej*, [w:] *200 lat muzealnictwa warszawskiego: dzieje i perspektywy. Materiały sesji naukowej, Zamek Królewski w Warszawie, 16–17 listopada 2005 roku*, red. A. Rottermund, A. Soltan, M. Wrede, Warszawa 2006, s. 135–136. Galerię malarstwa na Królewskim Uniwersytecie Warszawskim ostatecznie utworzono po śmierci S.K. Potockiego. W jej skład wchodziły prace nagrodzone podczas konkursów sztuk pięknych, które odbywały się w murach uczelni oraz pojedyncze dary. Pięć lat po śmierci ministra kolekcja liczyła 42 obrazy olejne.

nego w 1818 roku statutu uczelni. Do końca istnienia Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego (od 1830 roku Królewsko-Aleksandrowskiego Uniwersytetu) dokument ten miał utrzymać charakter tymczasowy<sup>48</sup>. I po trzecie, osobistą porażką ministra było nieprzezwyciężenie swojego kandydata – Samuela Bogumiła Lindego – na stanowisko rektora<sup>49</sup>. Tym razem to Uniwersytet okazał się ostatecznie górą, gdyż obrany rektorem Wojciech Anzelm Szwejkowski był kandydatem wysuniętym przez uczelnię. Potocki nie miał innego wyjścia i musiał zaakceptować wybór dokonany przez społeczność akademicką.

Dwa lata po oficjalnej inauguracji Uniwersytetu Stanisław Kostka opublikował słynną powieść *Podróż do Ciemnogrodu*, w której niezwykle ostro skrytykował obskurantyzm, konserwatyzm oraz ciemnotę polskiego społeczeństwa, przede wszystkim środowisk klerikalnych oraz żydowskich. Ogłoszone drukiem poglądy ministra nie przypadły do gustu najwyższym dostojnikom kościelnym nad Wisłą, co skutkowało wyjednaniami u cara Aleksandra I dymisji Potockiego. Na stanowisku zwierzchnika Komisji WRiOP zastąpił go morgantyczny syn Stanisława Augusta Poniatowskiego, Stanisław Grabowski, mający już zupełnie inną wizję zarządzania szkolnictwem wyższym. Kierowana przez niego Komisja została zreorganizowana, a na uczelni wyraźnie zapanował nurt konserwatywno-katolicki. Wprowadzono cenzurę, zaczęto kontrolować wszystkie poczynania studentów i profesorów, wskrzeszono także wśród akademików egzaltowaną pobożność. Kilka miesięcy po odwołaniu z fotelu ministra bohater tego tekstu zmarł. 26 września 1821 roku w kościele św. Krzyża zorganizowano jego pogrzeb, ale oficjalnie Uniwersytet nie wziął udziału w uroczystości<sup>50</sup>.

W kolejnych latach rzadko też w murach Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego przywoływano nazwisko Potockiego. Zupełnie wymazać nazwiska zdegradowanego ministra się nie udało, bowiem jego zasługi dla uczelni były nieocenione. W sali biblioteczej, w której zgromadzono szafy z zakupionymi i podarowanymi rycinami, na centralnym miejscu stało jeszcze długo w pierwszej połowie XIX wieku jego popiersie dłuta profesora rzeźby Oddziału Sztuk Pięknych Pawła Malińskiego<sup>51</sup>. O dokonaniach ministra WRiOP dla uczelni przypominał także malarz Antoni Brodowski w 1828 roku, umieszczając go tuż za carem Aleksandrem I, obok Stanisława Staszica, na słynnym malowidle *Nadanie aktu fundacyjnego Uniwersytetowi Warszaw-*

48 J. Bieliński, *op. cit.*, t. 1, s. 31.

49 M. Mycielski, *Uniwersytet Królewski 1816–1831*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, red. T. Kizwalter, Warszawa 2016 (*Monumenta Universitatis Varsoviensis*), s. 80–82.

50 Katafalk hr. S.K. Potockiego do kościoła św. Krzyża zaprojektował jednak profesor Uniwersytetu Warszawskiego Z. Vogel; A. Kraushar, *op. cit.*, s. 196–198.

51 K. Ajewski, *op. cit.*, s. 53.



s. 330 il. 22

Mała Herkulanka w Sali Kolumnowej budynku Wydziału Historycznego na Uniwersytecie Warszawskim

skiemu<sup>52</sup>. Jednak po upadku powstania listopadowego i zamknięciu uczelni zapomniano na wiele lat o postaci Potockiego w murach przy Krakowskim Przedmieściu.

Jego nazwisko ponownie wypłynęło dopiero w listopadzie 1915 roku w słynnej mowie rektora Józefa Brudzińskiego podczas otwarcia polskojęzycznego Uniwersytetu Warszawskiego<sup>53</sup>. Trzy lata później, gdy wypadła setna rocznica inauguracji Królewskiego Uniwersytetu, Ministerstwo WRiOP ogłosiło konkurs na monografię o Stanisławie Kostce Potockim<sup>54</sup>. Nadsyłane monografie miały mieć 10 arkuszy druku oraz obejmować całokształt życia i działalności ministra. Termin nadsyłania prac upływał 14 maja 1919 roku, a ogłoszenie wyników miało nastąpić 15 listopada tego samego roku. Za najlepszą pracę przewidziano nagrodę w postaci 3000 marek niemieckich. Jak do tej pory, nie natrafiono na żaden ślad wyników tego konkursu. Być może nie zostały one nigdy opublikowane ze względu na toczącą się w tym czasie wojnę polsko-bolszewicką. Stanisława Kostkę wspominał także, o czym była już wcześniej mowa, Marszałek Józef Piłsudski podczas aktu inwestytury 2 maja 1921 roku, kiedy nadawano uczelni uroczyste insygnia<sup>55</sup>.

Dziś, po 200 latach od ufundowania Uniwersytetu, nadal nie ma w jego murach żadnej tablicy pamiątkowej, która byłaby dedykowana tej zasłużonej dla szkolnictwa wyższego nad Wisłą postaci. Bez patrona pozostaje też Sala Kolumnowa w dawnym budynku Szkoły Sztuk Pięknych (obecnie gmach Wydziału Historycznego). Do wnętrza tego nie tak dawno powróciły odlewy gipsowe, w tym także подарowana przez ministra jedna z Westalek z Herkulanum. Warto byłoby więc salę tę zadedykować Potockiemu, który położył fundamenty dziedzictwa kulturowego oraz prestiżu *Alma Mater Varsoviensis* (il. 22).

## SUMMARY

### The role of Stanisław Kostka Potocki in the shaping of material heritage and prestige of the University of Warsaw

Stanisław Kostka Potocki, the Minister of Religious Denominations and Public Enlightenment (1815–1820), was one of the founding fathers of the Royal University of Warsaw. Thanks to his efforts, the University had quickly reached the level of other famous European universities. The aim of the article is to present his influence on the University's heritage and prestige.

52 J. Miziolek, *Uniwersytet Warszawski, Dzieje i tradycja*, Warszawa 2005, s. 15–17.

53 *Otwarcie Uniwersytetu Warszawskiego dnia 15 listopada 1915 roku. Mowa rektora doktora medycyny Józefa Brudzińskiego*, Warszawa 1915, s. 7.

54 „Monitor Polski”, nr 68, 14 V 1918; „Kurier Warszawski”, nr 132, 14 V 1918.

55 S. Konopka, *op. cit.*, s. 11–13.

Potocki supported the University in many fields. Firstly, he coordinated the acquisition of works of art and scientific tools for it. He also enriched it with generous donations from his private collections. The article presents the circumstances in which the Cabinet of Prints and the Cabinet of Plaster Casts were established. With respect to the latter, the author describes in detail the purchase of ten plaster statues from Johann Gottlob Matthäi, a curator of antiquities in Dresden. At that point the University has acquired for its collection the reproductions of three famous Herculaneum Women, which Johann Joachim Winckelmann regarded as key works of ancient art.

Secondly, the article discusses the minister's contribution to the structure of the architectural image of the academic buildings at Krakowskie Przedmieście in Warsaw. The author hypothesizes that Stanisław Kostka Potocki may have provided advice to Piotr Aigner and Michał Kado, the architects who designed the Pavilion of Fine Arts. This building was aimed not only to serve the university, but also to become a public museum. The author suggests that the plans of the edifice and the way the plaster casts were displayed indicate some inspiration from Palladian and Dresden cultural circles.

Thirdly, the prestige of the University was also enhanced by Potocki's formal appearances. This fact is illustrated by his famous speech in church of the Holy Cross on 14 May 1818 during the official inauguration of the University. The founding and inauguration of the Royal University of Warsaw was marked by minting commemorative medals which were handed to the most important persons in Poland and distributed among many European universities.

The author points out, however, that Potocki failed to implement many of his ideas. For example, he was not able to endorse his own candidate (Samuel Bogumił Linde) for the post of the rector or to obtain an official approval for the University's statute from Tsar Alexander I. After his resignation from the minister's office in 1820, the University abandoned the path of the concepts of Enlightenment and the spirit of liberalism. During the next few years, Potocki's name was rarely mentioned in the premises of *Alma Mater Varsoviensis*, with the notable exception of Antoni Brodowski's famous painting from 1828, entitled *The Foundation of the University of Warsaw*.

Recollections of Minister Potocki's services to the University began reappearing in the first half of the twentieth century. He was referred to in famous speeches by Rector Józef Brudziński in 1915 and by Marshal Józef Piłsudski in 1921. At present, Minister Stanisław Kostka Potocki awaits commemoration by the University of Warsaw.

**Keywords:** Stanisław Kostka Potocki, University of Warsaw, Minister of Religious Denominations and Public Enlightenment, Cabinet of Prints, Cabinet of Plaster Casts, Piotr Aigner, Michał Kado, Dresden, heritage, prestige, commemorative medals

**Uroczystości upamiętniające śmierć Stanisława Kostki Potockiego w świetle ówczesnych materiałów drukowanych**

Magdalena Kulpa

- s. 15 (il. 1) *Stanislas-Kostka Potocki, Président du Sénat ... Né en 1757 mort en 1821*, Bernard Romain Julien, Paryż, ok. 1827, nr inw. G.33778, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 16 (il. 2) *Stanisław Kostka Potocki*, rys. z natury na kamieniu W. Śliwicki, ryc. A. Chodkiewicz [z:] *Portrety wsławionych Polaków...*, Warszawa 1820-1830, sygn. G.764, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 29 (il. 3) Kaplica Ignacego i Stanisława Potockich z cmentarza w Wilanowie, strona tytułowa mszy żałobnej c-moll *De profundis* op. 43 Józefa Elsnera, 1827, sygn. D.11-9, wł. Archiwum Rękopisów Muzycznych OO. Paulinów na Jasnej Górze
- s. 31 (il. 4) Rekonstrukcja wyglądu ściany z pomnikiem nagrobnym Stanisława Kostki Potockiego w kaplicy na cmentarzu wilanowskim, opracowanie graficzne i fot. Zbigniew Reszka
- s. 32 (il. 5) Grobowiec Stanisława Kostki Potockiego i epitafium Aleksandry Potockiej w kaplicy NM Panny w kościele św. Anny w Wilanowie – widok współczesny, Leandro Marconi proj., 1857–1870, fot. Zbigniew Reszka
- s. 33 (il. 6) Płyta w posadzce kaplicy NMP w kościele św. Anny w Wilanowie prowadząca do krypty grobowej Potockich i Branickich, fot. Zbigniew Reszka

**Pamięci Męża Dostojeństwem i Cnotami w Kraju Znakomitego. Dziewiętnastowieczne pamiątki ku czci śp. Stanisława Kostki Potockiego**

Magdalena Kulpa

- s. 41 (il. 7) *Katafalek wystawiony pod czas żałobnego nabożeństwa, za duszę śp. Stanisława hrabi Potockiego...* – całość i fragment z popiersiem Potockiego, proj. Zygmunt Vogel, lit. René Louis Letronne, 1822, sygn. G.10934, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 44 (il. 8) *Portret Stanisława Kostki Potockiego*, Antoni Blank, 1821–1822, ol. pl., nr inw. MP 5465, wł. Muzeum Narodowe w Warszawie

- s. 45 (il. 9) *Zbiór znaczniejszych imion co krajowi swój byt poświęcili*, Karol d'Auigny – całość i fragment z kolumną, z wypisanymi na jej szczycie imionami Ignacego i Stanisława Potockich, wyd. Louis Letronne, 1821, litografia, papier, nr inw. Gr.pol. 10013, wł. Muzeum Narodowe w Warszawie
- s. 45 (il. 10) *Popiersie Stanisława Kostki Potockiego*, Jakub Tatarkiewicz, 1821, gips, nr inw. Wil.997, wł. Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, fot. Wojciech Holnicki
- s. 46 (il. 11) *Popiersie Stanisława Kostki Potockiego*, Mikołaj Vincenti, 1821, gips, nr inw. Wil.998, wł. Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, fot. Wojciech Holnicki
- s. 48 (il. 12) *Popiersie Stanisława Kostki Potockiego*, model Jakób Tatarkiewicz, odlew Karol Minter, pol. XIX w., nr inw. Wil.578, wł. Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, fot. Zbigniew Reszka
- s. 49 (il. 13) *Stanisław Kostka Potocki*, ryc. za: „Flora”, 1822, tabl. m.s. 12/13., nr inw. G10360/I, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 53 (il. 14) Dedykacja kompozytora dla Stanisława i Ignacego Potockich na stronie tytułowej mszy żałobnej c-moll *De profundis* op. 43, Józef Elsner, 1827, sygn. D.11-9, wł. Archiwum Rękopisów Muzycznych OO. Paulinów na Jasnej Górze

**Rola Stanisława Kostki Potockiego w kształtowaniu dziedzictwa materialnego i prestiżu Uniwersytetu Warszawskiego**

Adam Tyszkiewicz

- s. 55 (il. 15) *Stanisław hrabia Potocki, Prezes Senatu Królestwa Polskiego Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, Johann Ferdinand Krethlow, 1819, sygn. G.33692, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 57 (il. 16) *Spis Tek z Rycinami pochodzących z daru śp. Stanisława Hrabi Potockiego z których dotąd dublety nie są wyjęte*, rkps BUW, nr inw. 3013, k. 44, wł. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- s. 60 (il. 17) *Spis posągów przez śp. JW. Stanisława Hrabi Potockiego...dla Gabinetu Statui Gipsowych przy Uniwersytecie Królewsko-Warszawskim darowanych*, Rps. BUW nr inw. 3016, k. 157, wł. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

- s. 61 (il. 18) Wielka Herkulanka, 320–330 r. n.e., marmur, nr inw. Hm 326, wł. bpk / Staatliche Kunstsammlungen Dresden, fot. Ingrid Geske
- s. 64 (il. 19) Rzut poziomu parteru i pierwszego piętra projektowanego Pawilonu Sztuk Pięknych, Piotr Aigner, 1816, sygn. R.4821/WAF.56, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 66 (il. 20) Kolekcja rzeźb we wnętrzach Stallhofu w Dreźnie, Johann Gottlob Mattheu, 1794, sygn. 0261947, wł. Deutsche Fotothek, fot. Hans Reinecke
- s. 68 (il. 21) Awers medalu wybitego z okazji utworzenia Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego, proj. F.K. Stuckhart, 1818, nr inw. ZKW.N.830/2810, wł. Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum Rezydencja Królów i Rzeczypospolitej, fot. Andrzej Ring, Lech Sandzewicz
- s. 72 (il. 22) Mała Herkulanka w Sali Kolumnowej Budynku Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, fot. Adam Tyszkiewicz

**Johann Caspar Lavater, Johann Heinrich Füssli i Felix Hess u Johanna Joachima Spaldinga w Barth. Rycina Christiana von Mechla z Kolekcji Wilanowskiej**

*Katarzyna Adamska, Monika Michałowicz*

- s. 76 (il. 23) Eberhard Siegfried Henne wg rysunku Heinricha Füsslego, *I. Casp. Lavater, Felix Hess und Heinrich Füessli bey Spalding zu Barth in Schwedisch Pommern im Jahr 1763*, wyd. Christian von Mechel, Berlin 1810, sygn. I.G.30.751, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 79 (il. 24) Johann Heinrich Lips wg rysunku Heinricha Füsslego, *Wie Tell zur Barbier durch's Fenster kömmt*, w: *Henrich Fuessli's Sämmtliche Werke...*, Zürich 1806, cz. 1, nr 6, wł. Metropolitan Museum of Art
- s. 85 (il. 25) Balthasar Friedrich Leizel, *Experience Aerostatique faite Versailles le 19 sept. 1783...*, sygn. I.G 9095, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 87 (il. 26) Daniel Chodowiecki, *Cabinet d'un peintre. Dedié a Madame Marie Henriette Ayer, veuve de feu Mr G. Chodowiecki...*, Berlin 1771, sygn. 1863,0613.155, wł. British Museum

**Wizja Laurentyny Stanisława Kostki Potockiego i Sala Kolumnowa Uniwersytetu Warszawskiego. Kilka nowych uwag**

*Jerzy Miziolek*

- s. 94 (il. 27) Projekt Muzeum Sztuk Pięknych, Giuseppe Manocchi, wg wskazówek Stanisława Kostki Potockiego, akwarela, sygn. R.5014/WAF.67, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 95 (il. 28) Sala Kolumnowa dawnego Muzeum Sztuk Pięknych Uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego, 2012, fot. Małgorzata Przybyszewska
- s. 97 (il. 29) Projekt Biblioteki Publicznej, Stanisław Kostka Potocki, szkic piórkiem, 1779, Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 255, s. 20, wł. Archiwum Główne Akt Dawnych
- s. 101 (il. 30) Wnętrze sali posiedzeń w York, wzniesione tuż po 1730 r. przez Lorda Burlingтона, wł. Historic England Archive
- s. 102 (il. 31) Wnętrze kościoła św. Sabiny na Awentynie w Rzymie, fot. Jerzy Miziolek

**Konferencja „Literacka spuścizna Stanisława Kostki Potockiego”. Sprawozdanie**

*Magdalena Partyka*

- s. 112 (il. 32) Inauguracja konferencji w Sali Białej wilanowskiego muzeum. Na zdjęciu widoczni (od lewej): Tomasz Chachulski z Pracowni Literatury Oświecenia IBL i Wydziału Nauk Humanistycznych UKSW, Dorota Folga Januszewska – z-ca dyrektora muzeum, oraz Paweł Jaskanis, dyrektor Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie; fot. Wojciech Holnicki

**Przedstawiciele rodu Polignaców i ich dzienniki w zbiorach Muzeum – Zamku w Łańcucie**

*Stanisław Schabowski*

- s. 115 (il. 33) Grzbiet okładki dziennika Jules'a de Polignac, sygn. B.III.5 21694, wł. Biblioteka Muzeum – Zamku w Łańcucie
- s. 122 (il. 34) Yolande, księżna de Polignac, wg obrazu Élisabeth Louise Vigée-Le Brun, ryt. John Thomas Simth, wyd. J. Mawman, 1815, sygn. ark:/12148/btv1b6942378k, wł. Bibliothèque nationale de France
- s. 123 (il. 35) *Adieux de Madame la Duchesse de Polignac aux François* – pamflet na księżnę de Polignac, 1789, sygn. ark:/12148/bpt6k9692946g, wł. Bibliothèque nationale de France

turalna; autorka scenariuszy lekcji muzealnych i projektów edukacyjnych. Obecnie kurator programów edukacji artystycznej oraz koordynator programu wolontariatu, staży i praktyk w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie.  
(zszenkier@mzeum-wilanow.pl)

**Adam Tyszkiewicz**, adiunkt w Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego, absolwent archeologii i historii sztuki na Uniwersytecie Warszawskim, a także podyplomowych Studiów Menedżerów Turystyki w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie oraz podyplomowego Studium Varsavianistycznego na UW; członek Stowarzyszenia Historyków Sztuki, stypendysta fundacji Roberta Andersona w Londynie, Fundacji Lanckorońskich oraz Queen's University w Belfaście. Autor wielu artykułów naukowych i popularnonaukowych, naukowo zajmuje się dziejami szkolnictwa wyższego, ceremoniałem akademickim oraz recepcją sztuki antycznej w czasach nowożytnych.  
(Adam.Tyszkiewicz@adm.uw.edu.pl).

**Agnieszka Woźniak-Wieczorek**, absolwentka historii sztuki na Uniwersytecie Kardynała Stefana

Wyszyńskiego w Warszawie po obronie pracy magisterskiej *Kolekcja gołuchowska Izabelli z Czartoryskich Działyńskiej (1830–1899) i historia jej rozproszenia po 1939 roku* (2014). Autorka publikacji na temat historii Zbiorów Ordynacji Księżąt Czartoryskich w Gołuchowie oraz kolekcji dzieł sztuki księcia Konstantego Adama Aleksandra Czartoryskiego (1773–1860); doktorantka na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego (Interdyscyplinarne Humanistyczne Studia Doktoranckie).  
(agnieszka.wozniak.wieczorek@gmail.com)

**Tomasz Żuchowski**, dr nauk humanistycznych po obronie rozprawy doktorskiej „Organizacja i funkcjonowanie łowiectwa w dobrach Wilanów w XIX i na początku XX w. w świetle archiwaliów z zasobu AGAD. Studium archiwoznawcze”; w latach 2011–2015 pracownik naukowy Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, od 2016 r. na stanowisku naukowym w Archiwum Państwowym w Toruniu. Autor kilkudziesięciu publikacji dotyczących Wilanowa, łowiectwa w XIX i na początku XX w. oraz historii i archiwów rodów magnackich.  
(t.zuchowski308@gmail.com)



il. 18



il. 22